

Sygn. akt VIII C 2057/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartek Męcina

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2017 roku

na rozprawie

z powództwa (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W.

przeciwko J. T. (1)

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 2057/17

## UZASADNIENIE

W dniu 26 września 2017 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko pozwanej J. T. (1) powództwo o zapłatę kwoty 608,17 zł. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z łączącej pozwaną ze (...) Bankiem (...) S.A. umowy bankowej nr (...) - (...) zawartej w dniu 16 czerwca 1999 r. Ponieważ pozwana nie wywiązała się z zobowiązania wynikającego z powyższej umowy, (...) Banki (...) S.A. zawarł w dniu 12 kwietnia 2011 r. z (...) Bank S.A. umowę przelewu wierzytelności. (...) Bank S.A. w związku z zawarciem w dniu 18 maja 2016 r. umowy cesji przelał wierzytelność przysługującą wobec pozwanej na rzecz (...) Windykacji (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty. Tego samego dnia (...) Windykacji (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty zawarł porozumienie, na podstawie którego przeniósł wszelkie prawa wynikające z powyższej umowy cesji wierzytelności na rzecz (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty. W końcu w dniu 31 maja 2016 r. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, w tym wierzytelności przysługującej wobec pozwanej. Na dochodzone pozwem roszczenie składa się 96,80 zł. tytułem kapitału, 439,57 zł. tytułem skapitalizowanych odsetek umownych oraz 71,80 zł. tytułem opłat, prowizji i kosztów.

(pozew k. 4- 5)

W odpowiedzi na pozew J. T. (1) wniosła o jego oddalenie podnosząc zarzut spełnienia świadczenia oraz przedawnienia roszczenia. W uzasadnieniu pozwana potwierdziła, że w dniu 16 czerwca 1999 r. zawarła umowę kredytu, na podstawie której zobowiązała się do zwrotu kwoty 1.300,08 zł. Wpłaty z tytułu ostatniej raty J. T. (1) dokonała w dniu 2 listopada 2000 r.

(odpowiedź na pozew k. 22- 23)

Do zamknięcia rozprawy stanowisko stron nie uległo zmianie.

(protokół rozprawy k. 30)

**Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny:**

W dniu 15 lipca 1999 r., 10 sierpnia 1999 r., 17 września 1999 r., 10 listopada 1999 r., 13 grudnia 1999 r., 14 stycznia 2000 r., 17 marca 2000 r., 14 kwietnia 2000 r., 31 maja 2000 r., 18 września 2000 r., J. T. (2) dokonała wpłat kwot po 108,34 zł., w dniu 4 lutego 2000 r. pozwana wpłaciła kwotę 137,72 zł., a w dniu 2 listopada 2000 r. kwotę 100 zł. na rzecz (...) Banku (...) S.A. z tytułu spłaty zobowiązania wynikającego z umowy nr (...) - (...).

(potwierdzenia wpłat k. 24- 25)

W dniu 31 maja 2016 r. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. zawarł z (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności.

(umowa przelewu wierzytelności k. 10)

Zgodnie z wyciągiem z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. zadłużenie J. T. (1) z tytułu umowy bankowej na dzień 8 września 2017 r. wynosiło łącznie 608,17 zł. w tym 96,80 zł. tytułem kapitału, 439,57 zł. tytułem odsetek oraz 71,80 zł. tytułem kosztów.

(wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego k. 6)

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przede wszystkim należy zauważyć, że (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. nie wykazał, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do J. T. (1) wynikająca z zawartej przez nią z pierwotnym wierzycielem umowy bankowej. Powód nie wykazał swej legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowym procesie, albowiem nie przedłożył niemal żadnych dokumentów, z których treści wynikałoby, że pozwana jest dłużnikiem powoda. Z uzasadnienia pozwu wynika, że wierzytelność przysługująca wobec pozwanej została przeniesiona przez pierwotnego wierzyciela, (...) Banki (...) S.A. najpierw dniu 12 kwietnia 2011 r. na (...) Bank S.A., który umową zawartą w dniu 18 maja 2016 r. przelał wierzytelność na rzecz (...) Windykacji (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty. Tego samego dnia (...) Windykacji (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty miał zawrzeć porozumienie przenoszące przedmiotową wierzytelność na rzecz (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty. Pomimo powyższych twierdzeń zawartych w uzasadnieniu pozwu strona powodowa poprzestała jedynie na przedstawieniu zawartej w dniu 31 maja 2016 r. z (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty umowy przelewu wierzytelności oraz wyciągu z elektronicznego załącznika do tej umowy. Powód nie przedstawił natomiast umów przelewu wierzytelności zawartych pomiędzy (...) Bankiem (...) S.A., a (...) Bank S.A., (...) Bank S.A. i (...) Windykacji (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty oraz porozumienia zawartego pomiędzy (...) Windykacji (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty, a (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty. W ten sposób strona powodowa nie wykazała, że posiada legitymację procesową do dochodzenia od pozwanej zapłaty z tytułu umowy bankowej zawartej ze (...) Bankiem (...) S.A. Skoro wierzytelność była przedmiotem przelewu zawieranego pomiędzy pięcioma różnymi podmiotami, to w ocenie Sądu do wykazania legitymacji procesowej czynnej powoda nie jest wystarczające przedstawienie dowodu zawarcia ostatniej umowy cesji wierzytelności.

Również podniesiony przez pozwaną zarzut spełnienia świadczenia należy uznać za w pełni zasadny. Omawiając powyższą kwestię należy zacząć od podkreślenia, że strona powodowa nie przedstawiła umowy bankowej nr (...) - (...) zawartej w dniu 16 czerwca 1999 r. pomiędzy J. T. (1), a (...) Bankiem (...) S.A. Pozwana potwierdziła, że tego dnia zawarła umowę kredytu, która zobowiązywała ją do zwrotu kwoty 1.300,08 zł. Jednocześnie J. T. (1) przedstawiła dowody dokonania wpłat na rzecz (...) Banku (...) S.A. z tytułu spłaty przedmiotowej umowy na łączną kwotę 1.321,12 zł. Skoro strona powodowa nie zajęła stanowiska co do twierdzeń zawartych w odpowiedzi na pozew, a także nie przedstawiła umowy łączącej pozwaną z pierwotnym wierzycielem, to Sąd uznał, że J. T. (1) przedstawiając dowody wpłat na łączną kwotę 1.321,12 zł. udowodniła, że spełniła w całości zobowiązanie wynikające z umowy nr (...) - (...).

Zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W konsekwencji w przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że pozwana powinna zapłacić mu należność w wysokości wskazanej w pozwie. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela zaś stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76), że rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jeżeli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Wnosząc o zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem powód przedstawił nadto wyciąg z ksiąg rachunkowych z dnia 8 września 2017 roku. Należy jednak zauważyć, że wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi on dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych co do jego mocy dowodowej w niniejszym procesie przeciwko konsumentowi. W wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900), Trybunał Konstytucyjny orzekł bowiem, że art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. 2004, Nr 146, poz. 1546 ze zm.) w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny ocenił część przepisu ustawy o funduszach inwestycyjnych, która nadaje księgom rachunkowym funduszu sekurytyzacyjnego oraz wyciągom z tych ksiąg moc prawną dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta. Znaczenie art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych polegało na zmianie reguł dowodowych w postępowaniu cywilnym. Konsument, pozwany przez fundusz sekurytyzacyjny, który kwestionował istnienie albo wysokość zobowiązania musiał wykazać, że nie jest dłużnikiem z tytułu zobowiązań nabytych przez fundusz sekurytyzacyjny i ujętych w jego księgach rachunkowych. Konsekwencją tego przywileju było pogorszenie sytuacji procesowej dłużnika, który musiał bronić się przed powództwem podmiotu wobec którego nie zaciągał zobowiązania. Gdyby wiarygodność nie została zbyt na rzecz funduszu, pierwotny wierzyciel występując z powództwem przeciwko dłużnikowi nie mógłby korzystać ze specjalnych uprawnień procesowych. W omawianym wyroku Trybunał stwierdził brak konstytucyjnie wartościowych argumentów uzasadniających utrzymanie zakwestionowanego przywileju procesowego, wskazując, że uprzywilejowanie ksiąg rachunkowych funduszy sekurytyzacyjnych i wyciągów z tych ksiąg w postępowaniu cywilnym prowadzi do naruszenia zarówno zasady równości stron w procesie cywilnym, jak i zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonej w art. 2 konstytucji, co jest rozwiązaniem sprzecznym z konstytucyjną zasadą polityki państwa wynikającą z art. 76 konstytucji - zasadą ochrony praw konsumentów. Przywilej funduszu sekurytyzacyjnego powodował bowiem umocnienie istniejącej z natury rzeczy przewagi wyspecjalizowanego podmiotu rynku kapitałowego wobec konsumenta. Zatem

wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie jest samodzielnym dowodem nabycia przez stronę powodową wierzytelności wobec pozwanej, ani też wysokości dochodzonego pozewem roszczenia.

Na marginesie należy w tym miejscu przytoczyć treść art. 207 § 6 k.p.c., zgodnie z którym Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie złożyła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgodnie z treścią powołanego powyżej przepisu zaniedbania strony w zakresie zgłoszenia na oznaczonym etapie postępowania twierdzeń i dowodów rodzą poważne konsekwencje, bowiem strona ta traci prawo ich powołania na późniejszym etapie postępowania.

W niniejszej sprawie uznać należy, iż to pierwsze posiedzenie przeznaczone na rozprawę wyznaczało dla powoda ostateczny termin na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych, czego jednak powód nie uczynił. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10.07.2003 r., I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389).

Również drugi zarzut podniesiony przez pozwaną okazał się w pełni zasadny. Zgodnie z art. 117 § 2 kc po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Nie ulega wątpliwości, że zobowiązanie pozwanej wynikające z umowy bankowej, jest świadczeniem związanym z prowadzeniem przez pierwotnego wierzyciela działalności gospodarczej. W myśl przepisu art. 118 kc, który stanowi, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej- trzy lata. Wobec tego nie może być sporu, że termin przedawnienia roszczeń wynikających z umowy łączącej pozwaną i pierwotnego wierzyciela wynosi 3 lata. W myśl art. 120 § 1 kc zdanie pierwsze bieg przedawnienia zaczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Strona powodowa w uzasadnieniu pozwu nie wskazała daty wymagalności dochodzonego roszczenia. Powyższa okoliczność nie wynika również z żadnego dokumentu złożonego przez powoda. W ocenie Sądu w sytuacji podniesienia przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, to na stronie powodowej spoczywał obowiązek wykazania, że zarzut ten jest bezzasadny, również poprzez wykazanie daty wymagalności roszczenia objętego pozewem. Tym bardziej, że powód dochodzi zapłaty z tytułu umowy bankowej zawartej w dniu 16 czerwca 1999 r.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.